

Do Bejrutu i Damaszku

Wreszcie mieliśmy w Lublinie okazję zobaczyć trochę więcej z twórczością Leszka Mądzika, który wędrując po kraju i świecie bywa, że nieco zaniedbuje rodzinne miasto.

W Teatrze Andersena możemy od czasu do czasu zobaczyć jego autorskie *Skrzydło anioła*, w widowisku *Gwiazda nadziei* oglądaliśmy w filharmonii jego piękną scenografię, a i Scena Plastyczna KUL, podstawowe miejsce działania Mądzika, pokazuje ostatnio więcej spektakli, bo podczas grania testowany jest nowo przyjęty zespół, jak wiadomo, odnawiany sukcesywnie przez nabór nowych studentów uczelni.

Dzięki temu w styczniu i lutym można było już podziwiać jedne z najstarszych granych jeszcze spektakli Sceny Plastycznej: *Zielnik* i *Wilgoć*, a w sobotę, 12 lutego, zaprezentowany został *Kir* Leszka Mądzika z muzyką robiącego filmową karierę za oceanem **Jana A. P. Kaczmarka**.

Jednak myliby się ktoś sądząc, że Scena Plastyczna na dłużej przysiadła w Lublinie. Już w tym tygodniu teatr Mądzika rusza w kolejne tournée zagraniczne i to do miejsc, w których - nie licząc Egiptu - jeszcze nie gościł, albowiem na Bliski Wschód. 16 lutego lubelscy artyści wylatują do Libanu, by po występach 21 i 22 lutego w Bejrucie (Teatr Masrach Al Madina) ruszyć jeszcze dalej, do stolicy Syrii, Dama-

szku (występy 24 i 25 lutego w Teatrze Hamra).

Prezentowana tam będzie *Wilgoć*, jeden z dwóch spektakli (drugim jest *Zielnik*), którego scenografię da się zmieścić w samolocie. Szef teatru poprowadzi także warsztaty dla studentów High Institute of Drama i zaprezentuje wystawę fotografii.

Zyczymy Leszkowi Mądzikowi i jego ekipie powodzenia i nowych miłych przeżyć.

(tam)



Wystawa fotografii teatralnej Sceny Plastycznej zaprezentowana zostanie w Institut of Drama. Na zdjęciu Leszek Mądzik na jednej z takich ekspozycji.

Fot. Andrzej A. John

2000